

Sukienki Wiery

A ważne jest to, jak ona wybiera język.
Jak jedwab na sukienkę, w której ma zamiar
być szczęśliwa.

Serhij Żadan, *Bardzo kocham kobietę...*, przeł.
Bohdan Zadura, z tomu *Skrypnikówka* (2025)

(*W mieście wojna*, ze wstępem Wiery Meniok
[14.02.2023, 7.17])

1
ta niegdysiejsza
biało-czerwona
do której przypięto
medal

2
czarna żałobna
zielona nadziejna
obie z fałban

3
dziś będę mówić w języku Schulza

4
w kraju wojna
w mieście alarm
Wiera w sukience
koloru pełnego
siebie nieb
z prześwitem

5
jedyna taka
na świecie

Drohobycz, 11–13 lipca 2024

Kиїв

powoli zakochuję się w Kijowie
powoli powolutku
jeszcze tam nie byłam

jeszcze oglądam całą przepyszną urodę miasta
jak oblubieniec z królewskiego rodu
portret dalekiej infantki
już przyrzeczonej
a niedosiężnej

już znam pieprzyk
w trzeciej literze imienia
własnego
święte znamię

już tęsknię
do spotkania
już sobie wyobrażam
przybycie
rozpoznanie
pocałunki na mostach
błękit
zieleń
biel

miłość